

Nazis Behead Two Women 'Betrayed Military Secrets'

*A Third and Polish Baron, Leader of Plot
Get Life—British, Horrified, See Him
Fearing His Own People.*

New York Times, 19 lutego 1935

**Naziści ścięli dwie kobiety;
„Zdradziły tajemnice wojskowe”**

Trzeci uczestnik spisku, jego lider, polski Baron, zachowuje życie – Wielka Brytania zaszokowana widząc, że Hitler obawia się własnych obywateli.

BERLIN, 18 lutego.

Dwie kobiety o historycznym pruskim pochodzeniu zostały dziś stracone przez ścięcie; na Baronessie Benicie von Falkenhayn oraz Pani Renacie von Natzmer dokonano egzekucji za zdradę stanu. Podwójna dekapitacja została wykonana w więzieniu Grim Ploetzensee na północnych obrzeżach Berlina.

Wiadomość zaszokowała niczego niepodważających obywateli niemieckich, gdy pojawiła się w mediach w całym Berlinie późnym popołudniem.

W sobotę obie kobiety skazano na śmierć wyrokiem Trybunału Ludowego. Inna uczestniczka spisku, Panna Irena von Jena, została skazana na dożywocie za zdradę. Baron Jerzy Sosnowski, polski oficer i lider spisku, w który zaangażował trzy kobiety, także został skazany na dożywocie.

Do wyroków nie wniesiono apelacji. Przywódca Rzeszy Niemieckiej Adolf Hitler odmówił prawa łaski i po czterdziestu ośmiu godzinach od zakończenia tajnego trwającego dwa tygodnie procesu egzekucje wykonano o świcie. Oficjalne oświadczenie wspomina krótko, że czwórka spiskowców jest winna „zdrady i ujawnienia tajemnic wojskowych”.

Panna von Jena pracowała w Ministerstwie Obrony przez rok do czasu jej aresztowania. Baronessa von Falkenhayn, blondynka o niezwyklej urodzie, była znaną postacią berlińskiego nocnego życia, w którym Baron Sosnowski ze względu na jego szczodłą gościnność odgrywał znaczącą rolę. To właśnie podczas jednego z znakomitych nocnych przyjęć Barona tajne służby aresztowały trzy kobiety i samego Sosnowskiego. Baronessa von Falkenhayn miała 34 lata, Pani von Natzmer 37, Panna von Jena 31, a Baron Sosnowski 45.

Pomimo początkowego wyroku kary śmierci dla Barona Sosnowskiego oświadczone, że zostanie on zatrzymany jako zakładnik w oczekiwaniu na wymianę na obywateli niemieckich przetrzymywanych w Polsce.

Dopiero dziś w południe po raz pierwszy oficjalnie potwierdzono tożsamość czterech skazanych. Od soboty wszystkie wysiłki uzyskania informacji o procesie i wyrokach napotkały na mur milczenia i unikanie tematu zgodnie z procedurą zastrzeżoną dla spraw rozstrzyganych przez Trybunał Ludowy. Akta sprawy zostaną zamknięte w archiwach sądowych. W państwie nazistowskim takie procesy są przeprowadzane bez ceregieli i przy minimalnym przestrzeganiu zasady publicznego dostępu do informacji.

Dziś setki Berlińczyków pamiętających piękną Baronessę von Falkenhayn spędza czas w klubach nocnych próbując wyobrazić sobie scenę egzekucji na placu więziennym ze stojącym w centrum katem w stroju wieczorowym i białych rękawiczkach dierzącym średniowieczne narzędzie egzekucji, którego nie praktykowano od lat w innych zakątkach świata.

Oficjalny komunikat wskazuje, że wyroki podpisał Prokurator Generalny Rzeszy. Skazał kobiety za zdradę tajemnic wojskowych, jednakże Baron Sosnowski jako Polak nie mógł zostać skazany za zdradę z powodu swojej narodowości. Sosnowski zajmował się szpiegostwem, w powszechnej opinii, i w trakcie swych wysiłków udało mu się zwerbować do współpracy trzy Niemki, z których dwie były zatrudnione jako sekretarki w Ministerstwie Obrony.

Ostateczne polityczne reperkusje uznania Barona winnym wywołują spekulacje w związku z zapalem, z jakim Rzesza szuka dobrych stosunków z Polską.

Ci, którzy znają Sosnowskiego, twierdzą, że jego działalność szpiegowska była prowadzona z mniejszą dyskrecją niż wykazywali szpiedzy w książkach. Szastał pieniędzmi na lewo i prawo i z czasem został powiernikiem Baronessy von Falkenhayn, która przenieśli się do Berlina pod nazwiskiem von Berg, które zatrzymała po rozwodzie sprzed kilku lat z Józefem von Berg, lotnikiem z I Wojny Światowej i późniejszym Żołnierzem Armii Radzieckiej. Obecnie Pan von Berg zajmuje znaczące stanowisko w dużym niemieckim przedsiębiorstwie przemysłowym.

Wielu uważało, że Sosnowski zaręczył się z Baronessa von Falkenhayn i spośród wielu romantycznych legend, które narosły wokół tego tajemniczego procesu, jedno jest pewne, że Polak zdecydował się poślubić Baronessę w więzieniu, aby uzyskać polskie obywatelstwo. Jego przyjaciele wskazują, że Baron Sosnowski po dżentelmeńsku zdecydował, że stanie na szafocie razem z trzema oskarżanymi kobietami nie powołując się na polskie obywatelstwo.

Pani von Natzmer pochodzi z dostojnej rodziny oficerów, która miała swój wkład w wojnie oddając trzech synów. Panna von Jena także jest córką byłego oficera. Ich przyjaciele uważają, że obie padły ofiarami spisku, ponieważ Baron Sosnowski szantażem zmusił je do współpracy. W przypadku Baronessy von Falkenhayn, znanej jako von Berg, przypuszcza się, że była ona w posiadaniu znaczących informacji na temat remilitaryzacji i lotnictwa niemieckiego, ale pozostanie to domysłem z braku wiarygodnych doniesień. Przypuszcza się jednak, że o zastosowaniu kary śmierci w tym przypadku musiało przesądzić to, iż kobiety przekazały ważne tajemnice wojskowe.